

Roelof van den Broek, *Gnostic Religion in Antiquity*,
Cambridge University Press, Cambridge 2013, s. IX
i 263.

Pierwsza wersja książki powstała jako wprowadzenie do holenderskiego tłumaczenia pięciu tekstów z Nag Hammadi, wdrażając czytelnika w ruch gnostycki późnego Antyku (s. VII). Treść dzieła została podzielona na sześć rozdziałów, a zakończona jest aktualną – ale nieco przeakcentowaną bibliografią oraz indeksami źródeł starożytnych i tematyczno-osobowym.

Bardzo ważnym tekstem dla zrozumienia myśli van der Broeka jest rozdział pierwszy („*Gnosis and gnostic religion*”), w którym autor ukazuje metodologiczne podstawy odnoszenia się do zagadnienia gnostycyzmu jako religii. Niejako w odpowiedzi w dwóch następnych rozdziałach pisarz zwraca czytelnika w stronę greckiej i koptyjskiej tradycji, w łonie której rodzi się nurt gnostycki („*Gnostic literature I: tradition*”) oraz bezpośrednio oddaje głos traktatom z Nag Hammadi i aktualnej literaturze („*Gnostic literature II: texts*”). Dla pełnego obrazu van der Broek umieszcza następnie rozdział poświęcony antygnostyckiej reakcji ze świata myśli chrześcijańskiej i platońskiej („*Anti-gnostic literature*”). Drugim zdecydowanie wyróżniającym się fragmentem jest część poświęcona warstwie doświadczenia religijnego gnostyków („*Gnosis: essence and expressions*”). Na końcu zostają podjęte różne możliwe naukowe hipotezy odpowiadające na pytanie o źródła myślenia gnostyckiego jako ciągle otwartej kwestii („*Backgrounds*”).

Niezbędnym dla jakiegokolwiek podjęcia zamierzonego tematu było zdefiniowanie podstawowych pojęć. Terminy takie jak: gnoza, gnostycyzm czy gnostycki, mimo że są używane często i z akademickim rozmachem, mimo wielu lat badań i bardzo bogatej literatury, są pojęciami bardziej nieostryimi niż konkretnie zdefiniowanymi. Van der Broek w pierwszym rozdziale podaje swoje propozycje definicyjne. Jednak tym, co wyróżnia ten projekt to fakt, na który wskazuje już sam tytuł rozdziału – po polsku nie udaje się tego łatwo oddać, gdyż autor celowo nie używa zaimka „the” (por. s. 3-4). Nie chodzi tu o jakąś grupę religijną, na której skupiają się poszczególni badacze (np. barbelognostycy, setianie, gnostycy setiańscy), ale o religijność opartą na holistycznym świadomym zamyśle.

Van der Broek ujmuje gnozę jako „ezoteryczną – częściowo sekretną – wiedzę duchową o Bogu i boskim pochodzeniu oraz wiedzę o celu człowieka, ukrytą w jego rdzeniu, które są oparte na objawieniu i wewnętrznym oświeceniu – co gwarantuje wyzwolenie z materialnego świata” (s. 3). Konsekwentnie gnostyk to osoba, która podporządkowuje się tak rozumianej religii. To jednak nie przeszkadza autorowi

wypowiadać się na temat form gnozy, które zaistniały począwszy od późnego antyku. Równocześnie wyklucza z tego nurtu bliskie hermetyzm i mandaizm – jako religie *sui iure*.

W sposób lustrzany ta refleksja wraca w ostatnim rozdziale książki, przyjmując formę intrygującego pytania-wyrzutu o poszukiwanie początku ruchu gnostyckiego. Autor spostrzega, że pomiędzy koncepcjami, w których lokuje się gnostycyzm, takimi jak platonizm, judaizm czy wczesne chrześcijaństwo, a także wśród wielości motywów i tekstów, nigdzie nie ma mowy o doświadczeniu religijnym – jako bardzo istotnym elemencie źródłowym. Poświęca temu cały podrozdział: „*The spirit of the age*” (s. 226-231). Zdecydowanie najciekawsze stwierdzenie pada, gdy pisarz odnosi się do „gnostyckiego nastroju” (*gnostic mood*). To w nim upatruje swego *arche* poglądów i zwrotów gnostyckich, które włożone w szkielet albo platoński czy monoteistyczny, nabierają charakteru religii.

Po tym bogatym określeniu zakresu gnostycyzmu van der Broek analizuje wybrane teksty gnostyckie. Niektóre szczególnie rozpatruje pod kątem obecnych w nich mitów gnostyckich. Zwraca szczególnie uwagę na mit Barbelo w kontekście początków stworzenia i niebiańskich podróży. Zatrzymuje się również nad tekstami walentyńskimi czy polemicznymi. Te analizy są bardzo dobrym wprowadzeniem w poznawanie myśli gnostyckiej, ale dla pogłębienia znajomości tych tekstów i ich interpretacji należy na pewno skorzystać z mniej ogólnych opracowań.

Książka jest bardzo dobrą introdukcją w zagadnienia dotyczące gnozy, a także ukazuje w dość przystępny sposób białe plamy badań i refleksji na temat gnostycyzmu. Tym, co jest zdecydowanie najcenniejsze, to zwrócenie uwagi na zagadnienie gnostyckiego doświadczenia religijnego. Van der Broek śmiało stawia tezę o istnieniu gnostyckiego nastroju w powietrzu antycznym („*gnostic mood in the air*”), które pozwala nie tylko mówić o religii gnostyckiej, ale również jest pierwszym i najważniejszym źródłem dla powstania ruchu gnostyckiego. Właśnie to najbardziej kwalifikuje tę książkę do kategorii „na pewno warto przeczytać”.

ks. Łukasz Koszałka
Wydział Historyczny
Uniwersytet Gdański